

ANDRZEJ RADZIEWICZ-WINNICKI

RODZINY EMERYTÓW I RENCISTÓW NA GÓRNYM ŚLĄSKU W SYTUACJI SPOŁECZNEGO UBÓSTWA

1. UWAGI OGÓLNE

Przedstawione w artykule wyniki badań dotyczą zróżnicowania rodzin emerytów i rencistów ze względu na warunki materialno-bytowe - w ocenie samych badanych - oraz stanowią prezentację źródeł tego zróżnicowania, w sytuacji intensywnie przebiegających zmian społecznych w Polsce. Temat ów podjęto w 1993 roku z myślą o wyjaśnieniu znaczenia podziału społecznego wśród emerytów i rencistów jako czynnika różnicującego warunki materialne rodzin polskich. Przeprowadzona analiza była podporządkowana szeregowi pytań badawczych zadanych respondentom w latach 1993 - 1995, dotyczących kształtu rozwarstwienia w zakresie sytuacji bytowej, emerytów i rencistów zamieszkałych na terenie najbardziej zurbanizowanego w Polsce zespołu miejskiego GOP (Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego) liczącego blisko 2,2 mln mieszkańców.

Analizowano opinie i oceny badanych z punktu widzenia wpływu jaki wywiera brak zaspokojenia potrzeb (bądź też niepełny i niewystarczający tryb ich zaspokojenia) na rozwój i przebieg procesów biologicznych, społecznych, kulturowych, biopsychicznych i wielu innych.

2. ZARYS PROBLEMATYKI

W wyniku upadku dotychczasowej koncepcji państwa opiekuńczego jawi się przed społeczeństwem polskim problem wyboru nowej, odmiennej drogi rozwoju. Powstaje zasadnicze pytanie: czy dalszy kierunek rozwoju wyznacza idea społeczeństwa postindustrialnego, społeczeństwa ogólnego dobrobytu, ze specyficzną dla siebie strukturą społeczną, czy też przyjęte rozwiązania powinny prowadzić do powstania społeczeństwa jaskrawych przeciwieństw. Dotychczasowe doświadczenia sugerują, iż w najbliższym dziesięcioleciu Polska i inne kraje Europy Środkowej i Wschodniej będą się starały w pierwszej kolejności uzyskać wysoki poziom zaspokojenia doraźnych potrzeb konsumpcyjnych przez aktywne grupy społeczne znajdujące się w wieku produkcyjnym, odkładając potrzeby powszechnego uczestnictwa i związany z nim proces przebudowywania struktur społecznych w kierunku rozwoju państwa opiekuńczego tzw. Welfare State ¹.

¹ Podaję za D. Zalewską: Referat wygłoszony podczas międzynarodowej konferencji na temat: *Ubóstwo - Zaradność społeczna - Zmiana społeczna*, Wrocław 18 - 19.XI.1993, s. 1 - 4.

Zjawisko ubóstwa jest ciągle niedostatecznie analizowane, a przez wielu badaczy wbrew deklaracjom, traktowane jako temat marginesowy bądź zbyt drażliwy. Aby postawić właściwą diagnozę i ustalić adekwatne do potrzeb środki zaradcze, potrzebne są badania kompleksowe. Dodatkowym bodźcem dla podjęcia badań był fakt, iż wielu obserwatorów życia społecznego w Polsce poświęca sporo miejsca - zarówno w publikacjach naukowych², jak również w publicystyce prasowej - problematyce ubóstwa społecznego. Zbyt często przyjmowana jest wizja szczególnie uproszczona opisywanego zjawiska, przybierająca postać wyłącznie dziennikarsko-eseistycznej interpretacji. Trafnie na ów fakt zwraca uwagę Andrzej Mozołowski. "W ubóstwie żyje pięć milionów Polaków - donosi <Gazeta Wyborcza>, <Trybunie> tego mało; tego samego dnia zamieszcza artykuł z nagłówkiem: <16,6 mln Polaków żyje w ubóstwie!>. Tytuły w innych dziennikach ostatniego okresu, poświęcone sprawie: <Gniecie bariera ubóstwa>, <Coraż trudniej żyć.>, <Optymizm nie słabnie.>, <Polska bieda jest płytką...>"³.

Zgołą inną ocenę prezentuje, w oparciu o dotychczasowe analizy oraz prowadzone badania naukowe, Profesor E. Wnuk-Lipiński. Wszelka analiza zmian w poziomie życia Polaków opierać się winna - zdaniem profesora - na danych Głównego Urzędu Statystycznego. Autor ilustruje dynamikę tych zmian począwszy od 1989 roku. Niewątpliwym faktem - jak zaznacza - jest spadek realnych dochodów społeczeństwa, co w konsekwencji spowodowało obniżenie poziomu życia i rozwarstwienie dochodowe ludności kraju. Dotyczy to głównie wydatków gospodarstw domowych i to w strukturze spożycia. Ogólna tendencja uwidaczniająca się już od połowy lat osiemdziesiątych to systematyczny spadek udziału w wydatkach na żywność w budżetach domowych.

W okresie 1989/1990 nastąpił gwałtowny spadek udziału wydatków przeznaczonych na żywność wśród zdecydowanej większości polskich rodzin (w konsekwencji zastosowanej liberalizacji cen na produkty rolne); lecz po tym gwałtownym wstrząsie już w końcu 1991 roku, statystyki lokalne - a także w skali globalnej - odnotowano powrót do tendencji uprzednich.

Kolejny zestaw wskaźników - które analizuje cytowany autor - to wyposażenie gospodarstw domowych w dobra trwałego użytku. Z danych ogólnopolskich wynika, że w okresie trzech lat: 1989 - 1992 we wszystkich typach gospodarstw domowych nastąpiło stopniowe zastępowanie sprzętów o tzw. niskim standardzie na sprzęt o wyższych i bardziej nowoczesnych

² Zob. m.in. M. Jarosz, M. Kozak, *Sfery niedostatku*, "Studia Socjologiczne" 1989, nr 2; E. Lisowska, *Rodziny wielodzietne zagrożone ubóstwem*, "Polityka Społeczna" 1991, nr 10; J. Sztumski, *Ludzie marginesu*, "Polityka Społeczna" 1992, nr 9; M. Jarosz, *Bezrobocie*, "Studia Socjologiczne" 1991, nr 3 - 4; J. Hryniewicz, E. Sirzpułowska, *Ubóstwo w Polsce w 1992 roku*, Raport nr 18, Warszawa 1992, Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz; K. Wódcz (red.), *W kręgu ubóstwa. Próby analizy psychospołecznych aspektów zjawiska*, Katowice 1993, Śląsk; W. Worzywoda-Kruszyńska, J. Grotowska-Leder, *Poverty and Social Conditions in Poland During Transformation to a Market Economy*, "Scandinavian Journal of Social Welfare" vol. 2, No 3, July 1993; D. Zalewska (red.), *Ubóstwo a zmiana społeczną*, Wrocław 1993, Instytut Socjologii UW; J. Boczoń, W. Toczyński, A. Zielińska, *Ubóstwo jako zjawisko społeczne oraz przedmiot pracy socjalnej*, w: *Pedagogika społeczna*, T. Pilch, I. Lepalczyk (red.), Warszawa 1993, Wyd. UW; D. Zalewska (red.), *Ubóstwo. Zaradność społeczna. Zmiana społeczna*, Wrocław 1995, Wyd. International Institute of Poverty; D. Rybczyńska, *Poziom życia rodzin a poczucie ubóstwa*, Zielona Góra 1995, Wyd. WSP; i inni.

³ A. Mozołowski, *Ubóstwo - brzydka twarz wolnego rynku*, "Polityka" nr 11 (2028) z 16 marca 1996.

parametrach. W tym zakresie - zdaniem eksperta, spadek dochodów realnych nie hamował procesu modernizacji sprzętów użytku domowego wśród szerokich rzesz ludności⁴.

Według GUS, dochody realne ludności w 1991 roku były o 10,4% niższe niż w 1989 r., ale o 5,5% wyższe aniżeli w 1990 roku. Najbardziej zatem dramatyczny spadek nastąpił w latach 1989 - 1990. Pierwsze półrocze 1992 roku wykazało dalszy spadek, aczkolwiek nie tak dramatyczny i gwałtowny: od 3% w gospodarstwach pracowniczo-chłopskich do 7%, w gospodarstwach domowych emerytów i rencistów. Bliższa analiza ujawniła, że w wyróżnionych kategoriach gospodarstw domowych występuje bardzo wyraźne rozwarstwienie dochodowe. Wśród osób pochodzących z gospodarstw domowych emerytów i rencistów 63% zanotowało w 1991 r. w porównaniu do 1990 r. wzrost realnych dochodów w przeliczeniu na jedną osobę w rodzinie, podczas kiedy 37% wyraźnie odczuwało spadek realnych przychodów, tj. świadczeń miesięcznych przychodów otrzymywanych za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych⁵.

Większość autorów, wyciągając często przeciwstawne i wykluczające się wzajemnie wnioski korzysta z tych samych źródeł. Są to: Raport Komitetu Społeczno-Ekonomicznego Rady Ministrów "O sytuacji polskich rodzin", "Raport Banku Światowego", "Analiza sfery ubóstwa w Polsce" oraz liczne opracowania GUS⁶. Tymczasem liczba osób zaliczających się do tzw. osób ubogich pozostaje w obiegowej opinii rozstrzelona: od 2,5 miliona ludzi aż po blisko połowę mieszkańców kraju (18 milionów)⁷.

W świetle zebranych ocen i wyników zawartych w krajowej literaturze przedmiotu, czasopiśmiennictwie społeczno-politycznym, popularno-naukowym, itp., uwidacznia się znaczna rozbieżność ocen i opinii ekspertów, co do rzeczywistego poziomu ubóstwa społecznego w Polsce w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych.

Z tych też względów postanowiono przeprowadzić badania ankietowe oraz wywiady na terenie zespołu miejskiego GOP. Jest to region najbardziej uprzemysłowiony i zurbanizowany w Polsce, a zarazem teren szczególnej klęski ekologicznej, region starego (często jeszcze XIX wiecznego i eksploatacyjnego stare technologie ciężkiego przemysłu, głównie wydobywczego). "Jest to w dodatku największa stara aglomeracja miejska w Polsce, obszar wysokiego zatrudnienia. To tutaj właśnie degradacja środowiska dawała już w latach siedemdziesiątych wyraźne skutki negatywne dla zdrowia. Interesowali się tym zjawiskiem w latach siedemdziesiątych i przez całe lata osiemdziesiąte tak lekarze, jak i biologowie, geografowie czy wreszcie socjologowie"⁸. W tym niewielkim regionie znajduje się (dane dotyczące woj. katowickiego) aż 4 400 przedsiębiorstw przemysłowych,

⁴ E. Wnuk-Lipiński, *Poziom życia Polaków*, w: *Polacy wobec ładu postmonocentrycznego*, M. Ziółkowski (red.), Warszawa 1993, JF i S PAN, s. 49.

⁵ *Ibidem*, s. 50.

⁶ Zob. J. Boczoń, W. Toczyski, A. Zielińska, ...op. cit.; Por. J. Boczoń, W. Toczyski, A. Zielińska, *Natura i kwestie ubóstwa*, Gdańsk-Warszawa 1991; Por. *Warunki życia ludności w 1991*, Warszawa 1992, GUS; oraz inni.

⁷ A. Mozołowski, op. cit.

⁸ J. Wódz, K. Wódz, *Socjologiczne spojrzenie na środowisko, ciągłość i zmiana refleksji*, w: *Zagrożenia ekologiczne. Warunki życia. Wizja przyszłości*, J. Wódz (red.), Katowice 1993, Śląsk, s. 11 - 12.

a więc blisko 15% wszystkich zakładów krajowych, w tym 241 szczególnie uciążliwych dla środowiska biologicznego. Wydobywa się 97,3% węgla kamiennego, wytwarza 55,2% stali surowej, 55,2% wyrobów walcowanych, 100% cynku i ołowiu, produkuje się blisko połowę (48,7%) wszystkich polskich samochodów osobowych. W województwie katowickim powstaje znaczna część produktu krajowego brutto, blisko 20% w roku 1993⁹.

W tym zurbanizowanym miejskim regionie grupy emerytów i rencistów stanowią liczną populację. Warto przy tym nadmienić, iż co 5-ty mieszkaniec woj. katowickiego (ogółem: 788 497 w roku 1994) pobierał świadczenia społeczne w postaci emerytury bądź przyznanej renty¹⁰. Zaprzestanie podstawowej (zawodowej) działalności zarobkowej, pociąga za sobą określone konsekwencje. Z reguły, te grupy ludności stają się wyłącznie konsumentami. Wysokość oraz jakość konsumpcji, jest uzależniona od dochodu narodowego wypracowanego przez inne pokolenie, przez ludność aktywną zawodowo. Podstawowe cechy ekonomiczno-społeczne badanych rodzin zostaną przedstawione w kolejnych podrozdziałach niniejszego opracowania.

3. KONCEPCJA BADAŃ

Analizowano wyłącznie sytuację rodzin, w których członkowie otrzymują emerytury bądź renty za pośrednictwem ZUS. Świadomie i celowo rezygnowano z doboru osób, reprezentujących rodzinę, w obrębie której co najmniej jedna osoba (współmałżonek, dziecko, członek bliższej rodziny) otrzymywał miesięczny ekwiwalent materialny z tytułu stałego zatrudnienia wynikającego z określonego stosunku pracy. Starano się przedstawić konstrukcję pewnych mierników zaspokojenia potrzeb i porównania aktualnej (własnej) sytuacji badanych - reprezentujących poszczególne rodziny - w stosunku do innych grup społecznych - po to, by można było określić adekwatność subiektywnych własnego położenia.

Głównym celem podjętych penetracji badawczych było zebranie danych, uprawniających badacza do przygotowania wiarygodnego opisu sytuacji materialnej (bytowej) rodzin emerytów i rencistów zamieszkałych na terenie GOP. Wyniki przeprowadzonych badań powinny stanowić podstawę naukowego wyjaśniania związków zachodzących między zindywidualizowaną oceną badanych dotychczasowych własnych potrzeb i poziomu konsumpcji a rodzajem, bądź siłą reakcji społecznej badanych wobec doświadczanych indywidualnie sfer niedostatku. Winny one prezentować przejawione formy zaradności społecznej, umiejętność przystosowania się respondentów do nowej sytuacji, itp.

Celem przeprowadzonych badań, było także sformułowanie praktycznych rekomendacji, które pomogły by odpowiednim instytucjom społecznym (realizatorom polityki społecznej prowadzonej w kraju i w województwie

⁹ Zob. M. S. Szczepański, *Region katastroficzny wobec wyznań cywilizacyjnych. Przypadek Górnego Śląska*, "Studia Socjologiczne", nr 1 - 2, s. 44 - 45.

¹⁰ Zob. *Rocznik Statystyczny województwa katowickiego*, Katowice 1995, Wojewódzki Urząd Statystyczny w Katowicach, s. 173.

katowickim) zapobiegać dalszemu poszerzaniu się sfer ubóstwa i niedostatku doświadczonego przez rodziny emerytów i rencistów.

Badania przeprowadzono na przestrzeni 2 lat (począwszy od października 1993 do końca listopada 1995). Podstawę zbierania informacji stanowił kwestionariusz ankiety oraz kwestionariusz wywiadu.

Zastosowany kwestionariusz ankiety, w ostatecznej wersji opracowany został po przeprowadzeniu badań pilotażowych (lipiec, sierpień 1993). Składał się on z wprowadzenia, 56 pytań szczegółowych oraz metryki. Przy budowie kwestionariusza zwracano uwagę na to, aby poszczególne pytania były ujęte w określone logiczne podporządkowane badaniom grupy zagadnień. Kwestionariusz zbudowany został w oparciu o szczegółową problematykę badań. Pytania dotyczące danych osobowych, umieszczono na samym końcu kwestionariusza. Około 1/5 ogółu uzyskanych kwestionariuszy ankietowych została wypełniona osobiście przez respondentów¹¹, pozostałe kwestionariusze uzyskano przy pomocy ankierów, którzy (w zdecydowanej większości przypadków) odczytywali badanym treść pytania oraz możliwe warianty odpowiedzi (w przypadku pytań skategoryzowanych) a następnie podkreślali wybraną przez badanego alternatywę możliwej odpowiedzi. W przypadku pytań nieskategoryzowanych, ankierom zalecano - aby po odczytaniu pytania - przestrzegano zasady stosowania bezwzględnej wierności w zapisie odpowiedzi respondenta. *De facto*, były to cytaty wypowiedzi badanych. Kwestionariusz wywiadu zawierał 11 obszernie sformułowanych (dla ankierów) dyspozycji (grup pytań) wiążących się ściśle z problematyką podjętych badań. Zwracano uwagę ankierom oraz osobom przeprowadzającym wywiady na stosowaną składnię zdania i używane słownictwo, tak aby zapewnić pełną komunikatywność w przekazywaniu pojęć (sformułowań) pomiędzy osobą prowadzącą wywiad a badanym. Unikano pytań sugerujących, zwłaszcza, że problematyka badań wzbudzała wśród badanych wiele emocji, osobom przeprowadzającym wywiady - w ramach przeprowadzonego instruktażu - zalecano indywidualny dobór badanych. Sugerowano aby odwiedzać w godzinach porannych np. przychodnie lekarskie, umawiając się z oczekującymi w poczekalniach na wizytę lekarską pacjentami, na przeprowadzenie wywiadu. Możliwe były także inne formy nawiązywania kontaktów z pacjentami respondentami. Zastrzegano, iż nie powinny to być - w żadnym przypadku - osoby znane czy też spokrewnione z ankierem.

Odpowiedzi respondentów na postawione pytania - po zastosowaniu klasycznych metod pomiaru obliczeń, kontroli i interpretacji zależności

¹¹ W końcu 1993 (październik-grudzień) do pierwszej próby wylosowanych 364 emerytów i rencistów zamieszkujących na terenie Katowic oraz Chorzowa wysłano łącznie - przesyłką listową - ponad 1300 kwestionariuszy ankietowych. Rozsyłano ankiety kilkakrotnie, z uwagi na brak zwrotu uprzednio wysłanych kwestionariuszy. Do ankiet dołączano kopertę opatrzoną znacznikiem pocztowym i adresem osoby i jednostki organizacyjnej uczelni prowadzącej badania. Otrzymano zwrotnie zaledwie 173 kwestionariusze ankietowe, co stanowiło 13% ogółu rozesyłanych ankiet. Pokaźna ilość kwestionariuszy zawierała wiele luk. Charakterystyczny był brak odpowiedzi na wiele pytań. Wypełnianiu ankiet towarzyszyły silne reakcje i emocje występujące wśród wielu respondentów. Zawierały się one w udzielaniu odpowiedzi nie związanych bezpośrednio z danym pytaniem.

Nawiązywały one często do uproszczonych i emocjonalnie zabarwionych stereotypów i postaw politycznych reprezentowanych przez osoby wypełniające ankietę (np. "Ubekom zabrać emeryturę", "Złodziei z KC na hak", itp.). Opisane powyżej fakty, zdecydowały o zmianie procedury uzyskiwania materiałów badawczych od stycznia 1994 roku, badani wypełniali kwestionariusze ankietowe za pośrednictwem ankierów.

między zmiennymi - upoważniały badania do przygotowania studium socjologicznego¹², w którym zaprezentowano by następujące zagadnienia:

- przedstawienie danych demograficzno-społecznych badanej populacji (wiek, płeć, zawód, stan cywilny, uprzednie miejsca zatrudnienia, itp.);
- przedstawienie sytuacji bytowej respondentów (warunki materialne i mieszkaniowe, dochody, struktura wydatków, wyposażenie gospodarstwa domowego, itp.);
- zebranie poglądów dotyczących własnej sytuacji życiowej w okresie przemian społecznych i ekonomicznych w indywidualnej ocenie osób badanych (pojęcie nędzy i ubóstwa, ocena przemian gospodarczych, ocena systemu świadczeń społecznych, ocena obowiązującego systemu opieki zdrowotnej i społecznej, itp.);
- uchwycenie i przedstawienie związków między określonymi cechami demograficzno-społecznymi badanych emerytów i rencistów a rodzajem i intensywnością reprezentowanej zaradności społecznej;
- scharakteryzowanie stosunku badanych i ich opinii na temat funkcjonowania wybranych instytucji (urzędów), odpowiedzialnych za sytuację bytową emerytów i rencistów w Polsce;
- przedstawienie proporcji badanych, dotyczących modyfikacji istniejącego w Polsce systemu naliczania i dystrybucji określonych świadczeń społecznych.

Przy tak przyjętej procedurze zebrano łącznie 561 wypełnionych kwestionariuszy ankietowych oraz 184 wywiady. Rolę ankierów pełnili studenci wyższych studiów pedagogicznych - dziennych i zaocznych - Uniwersytetu Śląskiego a także studenci studiów zaocznych WSP Towarzystwa Wiedzy Powszechnej filii w Katowicach. Uzyskano dane reprezentatywne dla 745 rodzin emerytów i rencistów, z terenu wszystkich większych miast Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego¹³.

Z uwagi na ograniczone ramy niniejszego artykułu przedstawiono czytelnikom w sposób wybiórczy najistotniejsze - zdaniem autora - rezultaty uzyskane w trakcie przeprowadzonego badania.

Szczegółowe dane dotyczące podstawowych cech demograficznych i ekonomiczno-społecznych rodzin poddanych badaniom obrazuje kolejny podrozdział.

4. WYNIKI BADAŃ I ANALIZ

Pomimo wstępnych oczekiwań co do identycznego doboru (tożsama, bądź zbliżona liczba respondentów reprezentujących dwie grupy badanych), wystąpiła pewna nadreprezentacja rodzin emerytów w stosunku do

¹² W lipcu b.r. złożono w wydawnictwie "Śląsk" maszynopis książki o objętości 9 arkuszy autorskich będącej raportem z przeprowadzonych badań. Praca ukaże się drukiem prawdopodobnie na przełomie I i II kwartału 1997.

¹³ Przytaczamy jedynie niektóre liczby, materiały badawcze (ankiety i wywiady) z miejsc stałego zamieszkania respondentów: Katowice (110 osób), Ruda Śląska (81 osób), Zabrze (62 osoby), Gliwice (64 osoby), Sosnowiec (50 osób), Mysłowice (46 osób), Dąbrowa Górnicza (21 osób), Bytom (43 osoby), Tychy (47 osób) itd.

rodzin rencistów, aczkolwiek w niewysokim zakresie. Rodziny emerytów stanowiły 52,2% ogółu respondentów.

Poddana analizie zbiorowość była bardzo zróżnicowana pod względem charakteru oraz byłego miejsca zatrudnienia i wielu cech strukturalnych. Populacja badanych emerytów i rencistów stanowiąca przedmiot analizy liczyła 745 osób.

Zbiorowość ta nie była grupą jednolitą pod względem wieku. Z punktu widzenia struktury wieku badana populacja miała swój wewnętrzny układ strukturalny. Wśród badanej grupy dominują roczniki starsze znajdujące się w przedziale wieku 51-60 lat (42,5%) oraz 61 i więcej lat (46,2%). Udział tych osób jest (w obu podgrupach wiekowych) znaczący, stanowi bowiem 88,7% ogółu badanych.

Wśród ogółu badanych dominowały kobiety. Stanowiły one dominującą część respondentów - 410 osób, co stanowi 55% ogółu badanych. Kobiety wykazywały niewielką przewagę w niemal wszystkich grupach wiekowych.

Pochodzenie terytorialne badanych ustalono na podstawie pytań zawartych w kwestionariuszu ankiety jak i pytań (dyspozycji) podczas prowadzonego wywiadu. Badana populacja zamieszkiwała na terenie 16 miast Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego.

Badani w okresie aktywności zawodowej - zarówno emeryci jak i renciści - zatrudnieni byli w zakładach pracy związanych charakterem swej działalności z następującymi resortami (działami gospodarki):

- przemysł węglowy (górnictwo)	136 osób	(18,2%)	- oświata i wychowanie	70 osób	(9,3%)
- spółdzielczość ¹⁴	34 osoby	(4,6%)	- przemysł hutniczy	30 osób	(4,0%)
- przemysł budownictwa oraz materiałów budowlanych	29 osób	(3,9%)	- PKP	16 osób	(2,1%)
- rolnictwo, leśnictwo	14 osób	(1,8%)	- administracja terenowa (lokalna)	14 osób	(1,8%)
- przemysł energetyczny	10 osób	(1,3%)	- przemysł maszynowy	10 osób	(1,3%)
- przemysł lekki	6 osób	(0,8%)	- przemysł metalurgiczny	9 osób	(1,2%)
- transport	6 osób	(0,8%)	- kultura i sztuka	6 osób	(0,8%)
- przemysł włókienniczy	5 osób	(0,7%)	- przemysł chemiczny	6 osób	(0,8%)
- wymiar sprawiedliwości	2 osoby	(0,3%)	- telekomunikacja, łączność	4 osoby	(0,6%)
- rzemiosło	2 osoby	(0,3%)	- MSW	2 osoby	(0,3%)
- osoby, które oświadczyły, że nie podejmowały w przeszłości pracy zawodowej	133 osoby	(17,8%)	- MON (wojsko)	2 osoby	(0,3%)
- brak danych	106 osób	(14,2%)	- inne (bliżej niezidentyfikowane rodzaje działalności w okresie aktywności zawodowej)	87 osób	(11,6%)

¹⁴ Określono w ten sposób umownie spółdzielnie, m.in. WSS/PSS "Społem" Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy; Krajowe Związki Spółdzielczości, itp.

Zwraca uwagę przeważająca część, wśród ogółu tych badanych, którzy w okresie aktywności zawodowej związani byli pracą z przemysłem (przemysł górniczy, hutniczy, budownictwa i materiałów budowlanych, metalurgia, energetyka, przemysł chemiczny i włókienniczy). Odsetek byłych pracowników tych dziedzin gospodarki jest bardzo wysoki, wyniósł on 235 osób, co stanowi blisko trzecią część ogółu respondentów (31,5%). Fakt ów, jest oczywistą konsekwencją specyfiki ekonomiczno-społecznej regionu Górnego Śląska. Zwraca także uwagę wysoki udział reprezentantów sektora, umownie określanego jako oświata i wychowanie, podległego resortowi Edukacji Narodowej - 70 osób, więc blisko 10% badanej populacji.

Przydatność każdego pracownika, a głównie osób zatrudnionych w resortach przemysłowych jest uzależniona od jego wykształcenia i kwalifikacji zawodowych. Wydaje się, iż determinuje ona także wysokość uzyskiwanego aktualnie świadczenia w postaci wysokości ekwiwalentu materialnego przyznanej emerytury bądź renty. Wśród badanych wyróżnić można grupy osób posiadające różne szczeble wykształcenia. Poniżej przedstawiono użyte dane.

Wykształcenie	(ogółem)		w tym: udział kobiet	
Wyższe	103 osoby	(13,7%)	64	(11,5%)
Średnie (ogólne i techniczne)	166 osób	(22,2%)	81	(14,6%)
Zawodowe	157 osób	(21,0%)	53	(9,5%)
Podstawowe	131 osób	(17,5%)	96	(17,2%)

Powyższe dane aktualne są niestety dla części (N = 556) poddanej badaniom populacji. Wykształcenie pozostałej liczby emerytów i rencistów (189 osób) nie zostało rozpoznane (zidentyfikowane). Sygnalizowany brak danych występował przede wszystkim w materiałach badawczych (ankietach) zebranych bez pośrednictwa ankierów. W początkowej fazie badań rozślano do wylosowanej grupy osób kwestionariusze ankiet dołączając kopertę ze znaczkiem pocztowym i adresem zwrotnym nadawcy

Elementem na stałe związanym z pojęciem zawodu jest profesjonalizacja. Im wyżej sprofesjonalizowany jest dany zawód, tym wyraźniej określone zostaje miejsce jego wykonawcy w życiu społecznym, tym większa jest stabilizacja życiowa, a także samopoczucie i satysfakcja, występująca także w środowisku emerytów i rencistów.

Miejsce zawodu w hierarchii społecznego prestiżu ulega stałym zmianom. Postęp techniczny dezaktualizuje jedne zawody, natomiast stwarza miejsce dla innych. Przemiany społeczne i polityczne w Polsce po II wojnie światowej spowodowały, że pewne zawody i specjalizacje awansowały w stosunku do pozostałych. Na przykład pewne zawody i specjalności reprezentowane masowo w okresie istnienia Polski Ludowej cieszyły się powszechnym uznaniem i poważaniem społecznym, natomiast zainteresowanie innymi zawodami, bądź rodzajami wykonywanych czynności, mimo korzyści materialnych, zmalało w porównaniu z okresem międzywojennym.

W okresie intensywnych zmian społecznych w Rzeczypospolitej Polskiej, po 1990 roku nastąpiła podobna sytuacja. Nowe, kształtujące się podłoże praktyczno-społeczno-ekonomiczne a zwłaszcza postępująca prywatyzacja, jako proces strukturotwórczy doprowadziła do zmiany pozycji reprezentantów pewnych zawodów w hierarchii społecznego uwarstwienia według prestiżu¹⁵.

Istniejące stereotypy dotyczące zawodów, nie zawsze wiążące się z praktyką i doświadczeniem społecznym, kształtują aktywność człowieka a zarazem wyznaczają stosunek do działalności zawodowej, miejsca pracy itp.¹⁶. Determinują one - jak wynikało z uzyskanych wypowiedzi - aktualną ocenę własnej sytuacji bytowej w środowisku osób badanych.

Dodatkowe utrudnienie dla przedstawienia struktury zawodowej emerytów i rencistów stanowiła sama, niska precyzja wieloznaczności w rozumieniu pojęcia "zawód". Dane cechuje znaczenie rozproszone i zamienność w zakresie samej specjalizacji piastowanych stanowisk, czy też wykonywanych zawodowych czynności. Tym niemniej podane poniżej informacje pozwalają na rozpoznanie struktury zawodowo-kwalifikacyjnej badanych rencistów i emerytów.

Badani reprezentowali następujące 52 zawody-specjalności, bądź też piastowali określone etaty (stanowiska) w zbiorowości (N = 607) emerytów i rencistów.

- górnicy	90 osób (14,8%)	- nauczyciele szkół i placówek oświatowych	71 osób (11,6%)
- bez zawodu	63 osoby (10,4%)	- gospodynie domowe	59 osób (9,7%)
- ślusarze	30 osób (4,9%)	- hutnicy	24 osoby (3,9%)
- technicy ekonomiczni	23 osoby (3,8%)	- krawcowe (krawcy)	20 osób (3,2%)
- inżynierowie, mechanicy	18 osób (2,9%)	- inżynierowie elektrycy	18 osób (2,9%)
- pielęgniarki (salowe)	18 osób (2,9%)	- księgowi (księgowie)	13 osób (2,1%)
- pracownicy biurowi	12 osób (2,0%)	- pracownicy wykwalifikowani (fizyczni)	12 osób (2,0%)
- kadra kierownicza	11 osób (1,9%)	- rolnicy, ogrodnicy	10 osób (1,7%)
- pedagodzy	9 osób (1,5%)	- pracownicy umysłowi	9 osób (1,5%)
- technicy elektrycy	8 osób (1,3%)	- inżynierowie górnicy	8 osób (1,3%)
- kelnerzy (kelnerki)	7 osób (1,3%)	- ekspedienci (ekspedientki)	7 osób (1,2%)
- technicy technologii szkła	6 osób (1,0%)	- matematycy	5 osób (0,8%)
- laboranci (laborantki)	4 osoby (0,7%)	- kierowcy	4 osoby (0,7%)
- kolejjarze	4 osoby (0,7%)	- suwnicowi (suwnicowe)	4 osoby (0,7%)
- murarze	4 osoby (0,7%)	- pocztowcy	3 osoby (0,5%)
- stolarze	3 osoby (0,5%)	- kucharze (kucharki)	3 osoby (0,5%)
- szlifierze	3 osoby (0,5%)	- monterzy	3 osoby (0,5%)
- piekarze	2 osoby (0,3%)	- kontrolerzy aparatury pomiarowej	2 osoby (0,3%)

¹⁵ Por. J. Pańków, *Prywatyzacja i jej społeczny odbiór*, w: *Polacy wobec ładu postmonocentrycznego...*, op. cit. s. 25 - 33.

¹⁶ Zob. A. Sosnowski, J. Walkowiak, *Stereotypy zawodów i kategorii zawodowych (Próba analizy i propozycje badawcze)*, "Studia Socjologiczne" 1979, nr 1, s. 76 - 77.

– technicy górniczy	2 osoby (0,3%)	– architekt	1 osoba (0,16%)
– dekarz	1 osoba (0,16%)	– dokumentalista	1 osoba (0,16%)
– elektromechanik samochodowy	1 osoba (0,16%)	– fryzjerka	1 osoba (0,16%)
– inspektor techniczny	1 osoba (0,16%)	– intrologator	1 osoba (0,16%)
– kaletnik	1 osoba (0,16%)	– kierownik działu	1 osoba (0,16%)
– maszynistka biurowa	1 osoba (0,16%)	– masarz, rzeźnik	1 osoba (0,16%)
– oficer WP	1 osoba (0,16%)	– pracownik straży ochronnej przemysł.	1 osoba (0,16%)
– prządka	1 osoba (0,16%)	– szklarz	1 osoba (0,16%)
– brak bliższych danych	138 (18,5%)		

(Podobnie, jak w przypadku niepełnych informacji dotyczących wykształcenia badanych, brak danych o reprezentowanych zawodach przez respondentów był wysoki i wyniósł 18,5% tzn. nie uzyskano pełnych informacji od 138 osób).

Należy zwrócić uwagę, iż dominują reprezentanci zawodów - specjalności stricte technicznych, związanych z różnymi gałęziami przemysłu występującego na Górnym Śląsku (górnicy, hutnicy, mechanicy, ślusarze, elektrycy, laboranci itp.) łącznie: 222 osoby. Grupa ta stanowiła trzecią część (36,5%) respondentów ogółu wyszczególnionych zawodów. Wysoki również pozostaje odsetek osób nie posiadających wyuczonego zawodu (np. odpowiedzi: "bez zawodu", "gospodyni domowa"), łącznie 122 osoby (20,0%). Wykonywanie określonego zawodu bądź piastowanie danego stanowiska zapewnia pracownikowi określone korzyści materialne.

Wysokość otrzymywanych świadczeń (emerytury i renty) są wyraźnie skorelowane z uzyskiwaną uprzednio wysokością zarobków. Przez pojęcie "sytuacja materialna" rozumie się najczęściej stopień zaspokojenia określonego rodzaju potrzeb gospodarstwa domowego. Ów stopień zaspokojenia potrzeb określają subiektywnie rozumiane potrzeby. Składnikami tak pojętych potrzeb stają się następujące elementy: poziom wyżywienia, warunki mieszkaniowe, wyposażenie gospodarstwa domowego w dobra trwałe, możliwość oszczędzania, standard komunalny miejscowości, poziom handlu i usług występujący w danej społeczności lokalnej, itp.¹⁷. W badaniach nie brano pod uwagę realnych dochodów. Tryb zbierania danych - na przestrzeni dwóch lat, następowały po sobie kilkunastokrotne rewaloryzacje. Niemal każdego miesiąca powstawała zmienność relacji: emerytura bądź renta do przeciętnej miesięcznej płacy w Polsce, stale rosnąca inflacja, itp. - to wszystko uniemożliwiło przedstawienie obiektywnego obrazu realnych dochodów w grupie badanych. W tej sytuacji posłużono się pojęciem ubóstwa subiektywnego, tj. granicy wyznaczonej przez samych respondentów, którzy sami określają jak widzą własną pozycję w sferze niedostatku i biedy bądź poza nią. Szczegółowe dane przedstawia **Tabela 1**.

Jak wynika z zestawienia, zależność między sytuacją materialną (obiektywną) a jej subiektywną oceną wcale nie jest jednoznaczna. Dodatkową

¹⁷ Por. K. Łapińska-Tyszka, *Czynniki różnicowania standardu materialnego rodzin chłopskich*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1984, Ossolineum, s. 13.

trudność stanowi fakt, iż w przypadku badań prowadzonych w latach 1993 - 1995 na terenie zespołu miejskiego Górnego Śląska, sytuację tzw. obiektywną (uznaną umownie za prowadzenie gospodarstw domowych poniżej tzw. minimum socjalnego) określono wyłącznie w oparciu o subiektywne wypowiedzi badanych. Bardziej realistyczne wydają się być oceny respondentów oceniające własną sytuację materialną. Pomimo faktu, iż ponad połowa badanych (52,6%) ocenia ją jako złą i bardzo złą, to blisko trzecia część respondentów (28,7%) uznało, iż ich sytuacja po przejściu na emeryturę nie spowodowała pogorszenia dotychczasowej sytuacji życiowej.

Za optymistyczny fakt, w trendzie dokonujących się przeobrażeń, należy uznać, że blisko 1/5 osób biorących udział w badaniach (18,6%) twierdzi, iż ich sytuacja po przejściu na emeryturę (bądź rentę) uległa poprawie.

Przedstawione dane potwierdzają wcześniejsze analizy i konstatacje o znacznym rozwarstwieniu środowiska emerytów i rencistów.

Pomocne w ustaleniu sytuacji bytowej rencistów i emerytów będą informacje na temat zasobności badanej grupy w artykuły luksusowe. Stopień tej zasobności wpływa przecież na poziom stopy życiowej, aspiracje i oczekiwania badanych. Rozumienie pojęcia "zasobność" przyjęto za W. Jędrzyckim jako "zespół posiadanych przedmiotów użytku trwałego, stanowiących własność respondenta bądź jego współmałżonka"¹⁸. **Tabela 2** prezentuje stan posiadania artykułów trwałego użytku w gospodarstwach domowych badanych rencistów i emerytów zamieszkałych na terenie GOP.

Tabela 1

Subiektywna i obiektywna ocena sytuacji materialnej gospodarstw domowych emerytów i rencistów w latach 1989 - 1991 oraz 1993 - 1995

Według badań Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych w latach 1989 - 1991*			Według badań autora na terenie GOP w latach 1993 - 1995		
lata	wskaźniki	%	wskaźniki	liczby bezwzględne	%
1989	dochody niskie ⁽¹⁾	26,4	dochody niskie (próba uchwycenia sytuacji obiektywnej) ⁽³⁾ ocena negatywna ⁽²⁾	382	51,4
	ocena negatywna ⁽²⁾	32,0		392	52,6
1990	dochody niskie ⁽¹⁾	32,2	ocena ambivalentna (mieszana) ⁽⁴⁾	214	28,7
	ocena negatywna ⁽²⁾	33,4			
1991	dochody niskie ⁽¹⁾	26,0	ocena pozytywna ⁽⁵⁾	139	18,6
	ocena negatywna ⁽²⁾	40,0			

Źródło: Warunki życia ludności w 1991, Warszawa 1992, op. cit., tab. 2.20, 2.21, s. 38.

⁽¹⁾Dochody niskie zostały określone na podstawie wielkości minimum socjalnego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych dla danego roku.

⁽²⁾Procent osób z danej kategorii gospodarstw domowych, które oceniają własną sytuację materialną jako raczej złą i bardzo złą. W przypadku badań autora były to wybory p. a i b w pyt. 46 kwestionariusza ankiety, a także deklaracje badanych w trakcie prowadzenia wywiadów.

⁽³⁾Uznano te osoby, które podkreśliły odpowiedź pierwszą na postawione 10 pytanie ankiety: Czy uważa Pan(i), że kwota renty (emerytury), którą Pan(i) otrzymuje jest wystarczająca na pokrycie bieżących wydatków i płatności (odpowieź proszę podkreślić). Kwalifikowano tylko te osoby, które uznały, iż (a) "jest stanowczo za niska", bądź też złożyły podobną deklarację osobie

przeprowadzającej wywiad, a także podkreśliły punkt (c) w kolejnym 11 pytaniu, które brzmiało: Od czasu przejścia Pana(i) na rentę (emeryturę) sytuacja finansowa w porównaniu z okresem pracy zawodowej "uległa pogorszeniu".

Zakwalifikowano respondentów, którzy w pytaniu 11 kwestionariusza wybrali odpowiedź (a) uznając, iż ich sytuacja po przejściu na emeryturę (rentę) "nie uległa zmianie". Natomiast w pytaniu 46, uznali ją:

1. za "znośną" (c) kwalifikowano także te osoby, które w trakcie przeprowadzanych wywiadów stwierdzały m.in. "trudno mi powiedzieć"
2. "to wcale nie jest prosta odpowiedź", "bo ja wiem", "bywa różnie, pod pewnymi względami lepiej, pod innymi gorzej", itp.

¹⁵Zaliczono respondentów, którzy wybrali alternatywę (d) w pyt. 10, tzn. wysokość uzyskiwanej renty bądź emerytury zezwala na odkładanie pewnej kwoty oszczędności oraz podkreślali (b) w pyt. 11 a także p. d i e w pytaniu 46; uznając, iż po przejściu na emeryturę (rentę) ich sytuacja uległa poprawie i ocenili ją jako "dobrą" i "bardzo dobrą". Wliczano osoby, które w trakcie przeprowadzanych wywiadów składały wyraźne deklaracje o własnej pomyślnie przebiegającej - ich zdaniem - sytuacji bytowej.

Do opisanego poziomu życia danej grupy osób konieczna jest analiza wielu czynników, których z racji ograniczonej treści w niniejszym artykule nie podjęto. Wydaje się jednak, że zarysowana pobieżnie analiza dowodzi wysokiego stopnia zasobności badanych w poszczególne dobra luksusowe.

Porównania dowodzą, iż gospodarstwa domowe emerytów i rencistów zamieszkałych na terenie zespołu miejskiego GOP są bardziej nasycone dobrami luksusowymi niż w domostwach identycznych grup ludności zamieszkałej w innych, mniej zamożnych regionach kraju. Dotyczy to m.in. samochodów osobowych, zamrażarek, magnetowidów, telewizorów kolorowych, automatów pralniczych itp. Wyjątek stanowią lodówki¹⁹.

Przedstawiony element zasobności oceniany przez nas jako pozytywna sytuacja badanych, może być także wynikiem rozbieżności między ocenami a wartością dóbr trwałych w handlu uspołecznionym, powodującym - zdaniem Profesor Lidii Beskid - iż dobra luksusowe stały się, bądź w przyjętym przez konsumenta założeniu, miały się stać czynnikiem dochodotwórczym i czynnikiem tzw. "tezauryzacji pieniądza"²⁰.

W nienormalnej sytuacji rynkowej lat osiemdziesiątych była to także często "ucieczka od pieniądza", w sytuacji wieloletniego "popytu odłożonego" typowego dla wielu rodzin pracowniczych egzystujących w ówczesnej rzeczywistości regulowanego rynku²¹.

Zdecydowana większość badanych rencistów i emerytów posiadała na ogół dobre warunki mieszkaniowe. Średnia zamieszkania we wspólnym gospodarstwie domowym wynosiła zaledwie 2,9 osoby na jedno mieszkanie. Ponad 90% (91,5) badanych (682 osoby) posiadało własne samodzielne mieszkania o zróżnicowanym trybie własności (kwaterunkowe, zakładowe, spółdzielczo-lokatorskie, spółdzielczo-własnościowe, własnościowe a także domki jednorodzinne - 23 osoby).

¹⁹ Nie można wykluczyć błędnego przekazania danych w prasie krajowej. Rozbieżność - w porównaniu np. do stanu posiadania lodówek - wydaje się być nierealna.

²⁰ Por. M. Jarosz, M. Kozak, *Sfery niedostatku ...* op. cit., s. 204.

²¹ *Ibidem*.

Wyposażenie oraz wielkość powierzchni mieszkaniowych dla osób posiadających własne mieszkania a także podających szczegółowe dane (N = 638) zawiera **Tabela 3**.

Tabela 2

Stan posiadania artykułów trwałego użytku będących wskaźnikiem zasobności badanych rodzin emerytów i rencistów

Wyposażenie gospodarstw domowych w dobra trwałego użytku	Liczba sztuk na 100 gospodarstw domowych	
	wg badań autora przeprowadzonych w latach 1993 - 95 na terenie GOP	wg ogólnopolskich badań GUS w 1994 roku *)
odkurzacz	84,2	83,5
radiodbiornik	77,7	brak danych
łódówka	77,3	89,0
telewizor kolorowy	76,9	75,0
pralka automatyczna	49,7	43,0
pralka zwyczajna	39,3	brak danych
maszyna do szycia	37,5	brak danych
magnetofon	33,1	brak danych
telefon zainstalowany w domu	32,9	brak danych
adapter	26,3	brak danych
samochód osobowy	24,1	20,0
zamrażarka	22,4	14,3
antena satelitarna	9,8	brak danych
magnetowid (video)	9,1	16,0
motocykl, skuter, motorower	9,1	brak danych
sprzęt stereofoniczny (wieża)	4,8	brak danych
maszyna do pisania	4,2	brak danych
komputer	2,3	brak danych
kamera filmowa	2,0	brak danych
kamera video	1,2	brak danych
domki letnie, campingi, tzw. dacje	0,9	brak danych

Źródła: "Wybrane elementy warunków życia ludności w 1994", GUS; "Wyposażenie gospodarstw domowych w dobra trwałego użytku w 1995 r." GUS; "Polityka społeczna - problemy ubóstwa" nr 8/95; "Kondycja gospodarstw domowych" SGH, "Mały rocznik statystyczny", GUS.

Przytacza: "Polityka" nr 1 (2018), 6 stycznia 1996 oraz E. Wnuk-Lipiński: *Poziom życia Polaków*,..., op. cit., s. 93.

Obliczono średnią użytkową powierzchnię mieszkalną dla osób posiadających własne samodzielne mieszkania (dla N = 638). Jest to wielkość przekraczająca nieznacznie powierzchnię użytkową standardowego mieszkania w Polsce i mieści się w przedziale 51 - 57 m².

Uzyskane dane prowadzić mogą do wniosku, że poziom i warunki życia badanych, podniósł się i pod wieloma względami upodobił do życia repre-

zientantów zawodów technicznych. Byłoby to jednak błędne spojrzenie. Hipoteza ta wymagałaby dodatkowych badań porównawczych na temat warunków życia respondentów innych grup pracowniczych, a także bliższych analiz dotyczących stopy życiowej respondentów. Dlatego też powyższe dane ukazują wyłącznie wysokość uzyskiwanego ekwiwalentu materialnego, zasobność oraz warunki mieszkaniowe badanych. Przedstawiono je w zakończeniu niniejszego podrozdziału pracy, ponieważ uzupełniają w istotny sposób naszą wiedzę i ogólną charakterystykę badanego środowiska rencistów i emerytów. Zwraca uwagę zróżnicowanie poziomu życia w układzie terytorialnym. Problemy ubóstwa i niedostatku, pozwalają sądzić, iż istotny staje się wymiar terytorialny. Znając wszakże dysproporcje w rozkładzie dochodów w poszczególnych grupach gospodarstw domowych można przypuszczać, że zbliżone dysproporcje odzwierciedlają się w układzie terytorialnym²².

Tabela 3

Standard wyposażenia oraz wielkość samodzielnych powierzchni mieszkaniowych badanych rencistów i emerytów w odsetkach ogółu mieszkań (N = 638)

Standard wyposażenia mieszkania							Powierzchnia całkowita mieszkań w m ²							
wodociąg	elektryczność	gaz	WC w mieszkaniu	łazienka	kuchnia	centralne ogrzewanie	do 30	33-38	42-48	51-57	59-65	67-74	75-110	powyżej 110
85,9	100,0	91,6	72,1	83,4	94,0	75,4	12,4	39,2	12,3	6,7	5,8	10,8	11,7	4,7

W świetle uzyskanych rezultatów można stwierdzić, że na terenie zespołu miejskiego GOP, spotykamy emerytów i rencistów, którzy charakteryzują się najkorzystniejszą w Polsce sytuacją bytową badanych rodzin.

Zaradność społeczna, reprezentowana przez emerytów i rencistów przestrzegana jest przede wszystkim w kategoriach zachowań dostosowawczych i przejawianych sposobów radzenia sobie w nowej odmiennej rzeczywistości. Dla ludzi młodych a także w średnim wieku pozostających w tzw. okresie aktywności produkcyjnej, bądź to podejmowanie np. działalności gospodarczej na własny rachunek, przejście do pracy najemnej w sektorze prywatnym, podejmowanie różnego rodzaju prac dodatkowych, itp.²³.

Dla emerytów i rencistów - jak się wydaje - realna pozostaje możliwość występowania tzw. zachowań defensywnych, nastawionych głównie na obronę własnego statusu społecznego, kosztem obniżenia bieżącej konsumpcji oraz próba znalezienia dodatkowych dochodów, także w trybie nie zawsze pozostającym w zgodzie z obowiązującym prawodawstwem.

Zatem poprzez zaradność społeczną bądź też zachowania dostosowawcze rozumieć będziemy względnie trwałą dyspozycję przejawianą przez badanych w jednostkowych zachowaniach, których cechą jest szczególnie emo-

²² Ibidem, s. 25.

²³ M. Ziółkowski, *Zachowania dostosowawcze i sposoby radzenia sobie w nowej rzeczywistości, w: Polacy wobec ładu ...* op. cit., s. 44.

cyjnalny stosunek do przedmiotu, osób, sytuacji, itp., ukierunkowany na cele zewnętrzne istniejące w lokalnej otaczającej osobnika rzeczywistości²⁴.

Spadek dochodów wśród badanych, po przejściu na emeryturę bądź rentę, zmiana relacji cech, inflacja, itp., wywołały różne formy radzenia sobie w nowej sytuacji. W świetle uzyskanych wyników oprócz dominujących tzw. form biernych polegających na ograniczeniu wydatków, zaobserwowano aktywność badanych podejmujących pracę dodatkową. Uzyskano odpowiedzi (wypowiedzi) od 618 osób (82,9%) reprezentujących ogół badanych rodzin. Sytuacja pozostałych 127 emerytów i rencistów, pozostała - wskutek braku bądź lakonicznych i powierzchownych wypowiedzi - bliżej nie rozpoznana. **Tabela 4.**

Tabela 4

Zmiany zachowań ekonomicznych (zaradność badanych) wywołana spadkiem dochodów i trudną sytuacją bytową

L. alt.	Wyszczególnione formy zachowań wymienione przez respondentów	Ogółem (N = 618)			Emeryci (N = 297)			Rencisci (N = 321)		
		l.b.	%*	ran-ga	l.b.	%	ran-ga	l.b.	%	ran-ga
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1	Praca dodatkowa respondenta, bądź współmałżonka (praca stała bądź względnie stała. Dochody miesięczne bądź 1 - 2 razy w kwartale)	228	36,8	5	98	15,8	4	130	21,0	5
2	Praca dodatkowa respondenta bądź współmałżonka (praca dorywcza, sporadyczna)	127	20,5	8	69	11,2	7	58	9,3	10
3	Wydawanie oszczędności	113	18,3	10	52	8,4	10/11	61	9,9	8
4	Ubieganie się o pomoc w organizacjach i instytucjach pomocy społecznej	54	8,7	15	17	2,7	16	37	6,0	13
5	Ograniczanie wydatków na żywność	294	47,5	3	138	22,3	3	156	25,2	4
6	Ograniczanie wydatków na higienę osobistą, ochronę zdrowia	128	20,7	7	65	10,5	8	63	10,2	7
7	Ograniczanie wydatków na odzież, obuwie	323	52,3	2	162	26,2	1/2	161	26,1	3
8	Ograniczanie wydatków na opał, energię elektryczną i gazową, nieregularne płacenie czynszów itp.	49	7,9	16	18	2,9	15	31	5,0	15
9	Ograniczenie wydatków na rekreację, rezygnację z urlopów, wyjazdów wypoczynkowych itp.	376	60,8	1	162	26,2	1/2	214	34,6	1
10	Zaciąganie pożyczek	63	10,2	14	35	5,6	14	28	4,6	14
11	Ubieganie się o pomoc bliższych członków rodziny w kraju i za granicą, pomoc dzieci, rodzeństwa itp.	99	16,0	11	44	7,1	12	55	8,9	11/12
12	Sprzedaż cenniejszych przedmiotów (antyki, meble, dobra luksusowe)	14	2,3	17	6	0,9	17	8	1,4	17

²⁴ D. Zalewska, *Uwarunkowania zaradności społecznej osób ubogich*, w: *Ubóstwo. Zaradność społeczna. Zmiana społeczna ...*, op. cit., s. 44.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
13	Ograniczenie wydatków na kulturę	187	30,2	6	93	15,0	5	94	15,2	6
14	Ograniczenie wydatków na transport, łączność np. telefoniczną, itp.	251	40,6	4	88	14,2	6	163	26,4	2
15	Ograniczenie wydatków na napoje alkoholowe, tytoń, inne używki	96	15,5	12	41	6,6	13	55	8,9	11/12
16	Całkowita lub częściowa rezygnacja z odpłatnie realizowanych usług	121	19,6	9	63	10,2	9	58	9,4	9
17	Niepodejmowanie żadnych działań, postawa bierna (postawa defensywna)**	64	10,3	13	52	8,4	10/11	12	1,9	16
18	Inne	5	0,8	18	3	0,5	18	2	0,3	18

Respondenci z reguły wymieniali kilka przykładów stosowanych przez siebie form zachowań dostosowawczych w związku ze spadkiem własnych dochodów. Podano odsetek osób wymieniających daną, określoną formę zachowania.

Zgodnie z deklaracją respondentów.

Wyszczególniono ogółem, 18 zróżnicowanych zachowań badanych, zachowań dostosowawczych wiążących się z niezadowolającą w przeważającej mierze - w ocenie respondentów - sytuacją bytową rencistów i emerytów zamieszkałych na terenie zespołu miejskiego G O R

Analiza poszczególnych zachowań konsumpcyjnych dowodzi, iż badani stosują wyraźny rygor oszczędnościowy, zarówno w grupie rencistów jak i emerytów. Ograniczają wydatki na "rekreację, rezygnują z urlopów i wyjazdów wypoczynkowych" (60,8%); znacznie "ograniczają wydatki na odzież i obuwie" (52,3%), na "zakup żywności" (47,3%), a także na "transport i łączność" (40,6%). Praca dodatkowa (stała) respondentów zajmowała 5 z kolei rangę ogółem aż 36,8% badanych, deklarowało, iż podejmuje stałą pracę przynoszącą doraźne korzyści materialne; przy czym odsetek osób podejmujących dodatkową pracę był wyższy wśród rencistów (21%) niż w grupie emerytów (15,8%). Kolejne uwagi zajmowały: "ograniczenie wydatków na kulturę" (30,2%); "ograniczenie wydatków na higienę osobistą i ochronę zdrowia" (20,7%); "praca dorywcza, sporadyczna" przynosząca okresowo określone dochody (20,5%); "całkowita lub częściowa rezygnacja z odpłatnie realizowanych usług" (19,6%); "wydawanie oszczędności" (18,3%); "ubieganie się o pomoc bliższych członków rodziny w kraju i za granicą, pomoc dzieci, rodzeństwa, itp." (16,0%)²⁵.

Porównując przedstawione powyżej wyniki z sytuacją bezrobotnych - na podstawie badań przeprowadzonych przez Małgorzatę Szyłko-Skoczny w 1992 roku - w Chełmży, Pisz, Sanoku i Zgierzu, którzy walczą w sposób tragiczny o powstrzymanie pauperyzacji, bądź przyjmują postawę zdecydowanie defensywną²⁶, zaradność badanych emerytów i rencistów uznać należy za wysoce efektywną, w zakresie polepszenia własnych warunków bytu. Pamiętajć wszakże należy, iż sytuacja życiowa emerytów i rencistów, z natury rzeczy

²⁵ Na przykład, 36 osób przekazało informacje, iż posiada bliską rodzinę na stałe zamieszkałą w RFN, która sporadycznie (okresowo) wspiera badanych poprzez różne formy niesionej pomocy (paczki żywnościowe, przekazy pieniężne, krótkoterminowe zaproszenia do RFN oraz organizowanie nielegalnej pracy dorywczej tzw. "na czarno".

²⁶ M. Szyłko-Skoczny, *Skutki bezrobocia w sferze zaspakajania potrzeb materialnych*, w: *Socjologia bezrobocia*, T. Borkowski, A. Marcinkowski (red.) Warszawa 1996, Interart, s. 179 - 200.

wydaje się być nieporównywalnie bardziej korzystna, niż osób bezrobotnych. Ponadto, dysproporcje w rozkładzie dochodów - jak uprzednio wspomniano - odzwierciedlają różnice i możliwości np. w znalezieniu pracy w lokalnym układzie terytorialnym. Górny Śląsk, pomimo wielu niekorzystnych występujących tu problemów o charakterze strukturalno - ekonomicznym, nigdy nie należał i nie jest zaliczany do regionu, kwalifikowanego jako układ przestrzenny sfery niedostatku w Polsce. Wykształcenie badanych, reprezentowana struktura zawodowa, wiek i płeć, nie odgrywały - w wyniku prowadzonych analiz - większej roli przy podejmowaniu dodatkowej pracy na stałe, jak i zajęć dorywczych.

W grupie 618 osób, aż 228 (36,8%) podało, iż podejmują oni pracę "stałą", "bądź względnie stałą"²⁷, natomiast 127 badanych (20,5%) podejmowało okresowo, sporadycznie i dorywczo pracę dodatkową. Rodzaje prac stałych i dorywczych przedstawione zostały w Tabeli 5.

Tabela 5

Typy prac stałych i dorywczych podejmowanych przez badanych respondentów (rencistów i emerytów)

Wyszczególnienie rodzaju czynności bądź miejsce zatrudnienia badanych	Praca stała N = 228				Praca dorywcza N = 187				Ogółem (N=355) wykonujących stale bądź dorywczo określoną pracę w zróżnicowanej sferze działalności	
	emeryci (N = 98)		renciści (N = 130)		emeryci (69)		renciści (58)			
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
- zatrudnienie w budownictwie społecznym i prywatnym	33	14,5	25	11,0	6	4,7	7	5,5	71	20,0
- usługi techniczne, pomiarowo-kontrolne, prace projektowe, kreślarskie	15	6,6	13	5,7	13	10,2	11	8,7	52	14,6
- usługi opiekuńcze, sprzątanie, gotowanie itp.	4	1,7	10	4,4	5	3,9	18	14,1	37	10,4
- handel i akwizycja	7	3,7	13	5,7	—	—	3	2,4	23	6,5
- nadzór, ochrona mienia	9	3,9	12	5,2	3	2,4	4	3,1	28	7,9
- działalność instruktazowo-szkoleniowa, pomoc w kształceniu osób postronnych, korepetycje	16	7,0	14	6,1	9	7,0	6	4,7	45	12,7
- naprawa urządzeń technicznych, użytkowanych w gospodarstwach domowych	6	2,6	11	4,8	12	9,4	15	11,8	44	12,4
- transport, przewozy	3	1,3	8	3,5	—	—	2	1,6	13	3,7
- krawiectwo, dziewiarstwo	4	1,7	7	3,0	6	4,7	9	7,4	26	7,4
- prace usługowe: malarskie, stolarskie itp.	9	3,9	14	6,1	1	0,8	2	1,4	26	7,4
- rolnictwo, ogrodnictwo	8	3,5	19	8,3	7	5,5	3	2,4	37	10,4
- inne	2	0,9	8	3,5	13	10,2	10	7,8	33	9,3

*Badani wyszczególniali wielokrotnie więcej niż wykonywaną zaledwie czynność przynoszącą dochody także wymieniali dwa lub trzy rodzaje wykonywanych prac bądź świadczonych usług. Z tych względów rodzaje prac (miejsz zatrudnienia) nie sumują się do 100%. Mogło się zdarzyć, iż osoby podejmujące pracę stałą, podejmowały także (sporadycznie) pracę dorywczą.

²⁷ Przez pojęcie "praca względnie stała" rozumiano uzyskiwanie 1-2 krotnie określonych dochodów na przestrzeni kwartału, pochodzących z tytułu wykonywania określonej pracy (z tego samego miejsca) bądź świadczenie pewnych usług, np. naprawa kuchenek, piecyków gazowych, instalacji sanitarnych, itp.

Analizując wyszczególnione przez badanych czynności, które wykonują oni w trakcie podejmowania pracy dodatkowej, konfrontując je także z przeprowadzonymi wywiadami, dochodzimy do wniosku, iż największy odsetek (spośród 355 osób) podejmując zarówno pracę na stałe jak i dorywczo, zatrudnionych jest w budownictwie (20%). Badani świadczą także usługi techniczne (pomiarowo-kontrolne, prace projektowe, kreślarskie, itp. - 4,6%), trudnią się naprawą urządzeń technicznych użytkowanych w gospodarstwach domowych (12,4%); świadczą także różnego rodzaju usługi opiekuńcze: sprzątanie, gotowanie - osób postronnych (10,4%); zatrudnieni są przy pracach rolniczych i ogrodniczych (10,4%); wykonują prace malarzskie, stolarskie, itp., (7,4%) a także zajmują się krawiectwem, dziewiarstwem (7,4%).

Warto zwrócić uwagę, iż realizowane czynności zawodowe z powodzeniem, wykonywać można poza oficjalną rejestracją, na terenie tzw. "drugiego rynku pracy". Nie sposób było - w trakcie prowadzonych badań - w oparciu o wypowiedzi badanych emerytów i rencistów ustalić, czy zatrudnienie ich posiadało charakter legalny. Próbuąc łagodzić skutki spadku dochodów badani podejmowali często zatrudnienie w bliżej nieokreślonym prawnie trybie. W trakcie przeprowadzania wywiadów 35 respondentów, podało informację, iż zarówno oni, jak i ich znajomi, sąsiedzi (także emeryci i renciści) pracują nielegalnie na czarno.

Z satysfakcją trzeba odnotować fakt, że część badanych podejmuje pracę w trybie zalegalizowanym, wykorzystując przy tym nabyte uprzednio kwalifikacje zawodowe. Aż 45 osób (12,7%) podejmuje działalność dydaktyczną (praca instruktazowo-szkoleniowa, pomoc w kształceniu osób postronnych); podejmuje również zatrudnienie w nadzorze i ochronie mienia (7,9%); w handlu i akwizycji (6,5%) itp.

Nie udało się niestety ustalić tygodniowego czasu pracy, (pyt. 14) oraz precyzyjnie podanej wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia. Uzyskiwane kwoty wyszczególnione w rzetelnie wypełnionych ankietach, ze względu na ich liczbę nie uprawniają do szerszych uogólnień. Nieprecyzyjne wypowiedzi, które cytujemy poniżej ("płacą mi tak jak za cały etat w państwowej firmie"; "zarabiam dwa razy tego co przed przejściem na emeryturę"; po tylu latach pracy mam wreszcie jakieś pieniądze, tyle że z <czarnej roboty>"; "to się opłaci, bo więcej otrzymuję niż moja renta czy <kuroniówka> dla bezrobotnych"; "pracuję mniej godzin i cztery razy w tygodniu, a dostaję więcej niż ZUS mi płaci. Na święta szef rozdaje prezenty"; "praca jest opłacalna, kreślę rysunki techniczne w domu. Pobieram normalnie przyjęte opłaty. Szkoda tylko, że niewiele jest zleceń".) dowodzą, iż ekwiwalent materialny (uzyskiwany miesięcznie) - w przypadku emerytów - zbliżony jest do wysokości miesięcznych świadczeń emerytalnych. W przypadku rencistów, uzyskane dochody (np. miesięczne) niejednokrotnie przewyższają wysokość świadczeń przekazywanych badanym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Analizując zmiany zachowań ekonomicznych badanych - po przejściu na emeryturę bądź rentę - wyodrębniono grupę 64 osób (10,3%), które w świetle złożonych deklaracji przybrały postawę bierną (defensywną) nie

podejmując jakichkolwiek aktywnych działań zawodowych. Dokładna analiza pozostałych wypowiedzi tej grupy respondentów, analiza innych czynników położenia ekonomicznego tej grupy, nie uprawnia do formułowania wniosku, iż są to emeryci i renciści w jakikolwiek sposób niezaradni, którzy mimo prób i starań, nie potrafią skutecznie dbać o swoje aktualne interesy i przyszłe potrzeby. Wydaje się, iż realizują oni własne potrzeby w ramach kulturowo utrwalonych dotychczasowych potrzeb i zachowań, które nie są silnie uzależnione od warunków materialnych.

Z satysfakcją należy odnotować następujące odpowiedzi 505 respondentów na pytanie 48 ankiety, które brzmiało: Czy przewiduje Pan(i), że w najbliższym okresie - 1 do 2-ch lat - sytuacja materialna Pana(i) ulegnie:

- a) polepszeniu - 202 (40,0%),
- b) pogorszeniu - 76 (15,0%),
- c) pozostanie bez zmian - 227 (45,0%).

Świadczyć to może min. o fakcie, iż rozwój aktywności zarobkowej, będący wypadkową kilku czynników (m.in. potrzeb konsumpcyjnych, kwalifikacji zawodowych, podaży miejsc pracy na terenie GOP itp.) postrzegany jest przez badanych - w najbliższej perspektywie - jako pomyślny. Jest to także wiara i ufność, iż wielu pracowników byłej sfery gospodarki społecznej (dzisiejsi emeryci i renciści) będą stopniowo mieli większą możliwość powiększenia swoich dochodów (wynagrodzenia) zwiększonym własnym wysiłkiem.

Rekapitulując, zarysowaną zaledwie w artykule sytuację bytową badanych - w świetle prezentowanych przez respondentów ocen - za pośrednictwem zebranych kwestionariuszy ankietowych i przeprowadzonych wywiadów, warto zwrócić uwagę na szereg ograniczeń poznawczych, które wynikają nade wszystko z przyjętej procedury badawczej. W niniejszym komunikacie badawczym zajęto się subiektywnym postrzeganiem ubóstwa przez osoby badane, aczkolwiek wiele przytoczonych wskaźników, starano się przedstawić w sposób obiektywny. Formułowane przez badanych oceny wykazują znaczne zróżnicowanie.

Przyczyn rozbieżności opinii, wśród samych respondentów jest wiele. Wśród nich wyróżnia się szczególnie postrzeganie własnej egzystencji, tj. aktualnej sytuacji materialno - bytowej w stosunku do innych (jednostek bądź grup społecznych). Wśród badanych emerytów i rencistów wyraźnie występuje zarówno zależność jak i rozbieżność między obiektywną sytuacją występującą we własnym gospodarstwie domowym a subiektywnymi odczuciami dotyczącymi indywidualnej sytuacji innych osób.

Zdecydowanie rzadziej dostrzec można przeciwstawną ocenę, polegającą na porównaniu własnej (w miarę satysfakcjonującej) sytuacji w wyniku przywołania - dla prowadzonych konfrontacji - innych, zdecydowanie uboższych grup odniesienia, np. bezrobotnych, osób bezrobotnych, żebraków itp.

Jakkolwiek sytuacja rodzin emerytów i rencistów zamieszkałych na terenie zespołu miejskiego GOP wydaje się być daleka od zadowalającej i przejawianych społecznych oczekiwań, to wydaje się ona być coraz bardziej stabilna (na przestrzeni analizowanej sytuacji w latach 1993 - 1995), z tendencją do powolnej poprawy. Świadczenia emerytów i rencistów w Polsce, w okresie ostatnich 5 lat wzrosły realnie o 7%. Emerytury i renty w latach 1990 - 1991 wynosiły kolejno: 65,0%; 76,2%; 72,8%; 74,3% średniej płacy krajowej²⁸.

Sytuacja badanej grupy byłaby oczywiście bardziej korzystna gdyby nie inflacja oraz znaczna podwyżka czynszów w budownictwie kwaterunkowym, spółdzielczym oraz zakładowym.

Zidentyfikowano zachowania dostosowawcze (zaradność społeczna) badanych, wśród których wyszczególniono aż 18 form zmiany zachowań ekonomicznych, wiążących się ze spadkiem dochodów, po przejściu na emeryturę bądź rentę. Porównanie różnicowania poziomu życia emerytów i rencistów zamieszkałych na terenie konurbacji miast GOP, w stosunku do innych regionów kraju, np. w przyrębie podejmowanej stale bądź dorywczo dodatkowej pracy zarobkowej (aż 57,4% podejmowało różnego rodzaju prace dodatkowe przynoszące stałe bądź okresowe dochody) uwiarygadnia po raz wtóry tezę o terytorialnym zróżnicowaniu sytuacji materialno-bytowej emerytów i rencistów w Polsce. W zakresie możliwości znalezienia dodatkowego zatrudnienia - zarówno w formie legalnej jak i nielegalnej - podaż miejsc pracy na terenie Górnego Śląska i w Zagłębiu Dąbrowskim wydaje się być relatywnie korzystna.

Przeciętna liczba (niewysoka) bo zaledwie 2,9% członków rodzin emerytów i rencistów zamieszkujących wspólnie w gospodarstwie domowym badanych sugeruje, że nie mamy podstaw do zaobserwowania jakże negatywnych tendencji kumulacji wielu cech charakteryzujących rodziny ubogie, których członkowie pozostają w wieku poprodukcyjnym. Są to zatem osoby młodsze, rodziny wielodzietne, wśród których mogłaby wystąpić tragiczna sytuacja do utrwalania (dziedziczenia) niskiego położenia ekonomiczno-społecznego przez dzieci, tj. następne pokolenie. Kolejna generacja mogłaby w takim przypadku realizować model życia niezgodny z dążeniami egalitarnymi współczesnego społeczeństwa postindustrialnego.

THE FAMILIES OF PENSIONERS AND RETIRED EMPLOYEES IN UPPER SILESIA IN THE SITUATION OF SOCIAL POVERTY

S u m m a r y

The article attempts to present the situation of pensioners and retired employees inhabiting the complex of cities in the Industrial Region of Górny Śląsk (Upper Silesia). The inquiry presen-

²⁸ Zob. A. Mozołowski, *Polaków portret własny*, "Polityka", nr 1 (2018) z dnia 6 stycznia 1996.

ted, based on empirical studies conducted in the years 1993 -1995 among 745 respondents, constitutes one of the first endeavours in Poland to describe the social aspects of coping with the difficulties of everyday life by pensioners and retired employees within the context of widening social poverty.